



Sygn. akt I UK 190/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M.Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o wypłatę emerytury i odsetek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa .../15,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 grudnia 2015 r. oddalono apelację M.Z. od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 31 października 2014 r., mocą którego oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w [...] z dnia 8 maja 2014 r., dotyczącej podjęcia wypłaty emerytury od dnia 1 lutego 2014 r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek.

Okoliczności faktyczne sprawy nie były sporne. Pozwany decyzją z dnia 19 marca 2009 r. przyznał odwołującej emeryturę od dnia 1 marca 2009 r., a następnie decyzją z dnia 11 marca 2011 r. dokonał przeliczenia świadczenia. Następnie decyzją z dnia 11 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w [...] działając na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 r. Nr 257, poz. 1726) wstrzymał wypłatę emerytury wnioskodawczyni od 1 października 2011 r. z uwagi na kontynuację zatrudnienia. Kolejną decyzją z dnia 25 listopada 2011 r. wstrzymał wypłatę emerytury z uwagi na ukończenie 60 roku życia.

Decyzją z dnia 16 października 2013 r. organ rentowy przyznał odwołującej prawo do emerytury (kapitałowej) od dnia 1 września 2013 r., realizując wniosek z dnia 17 września 2013 r., zawieszając jednocześnie prawo do świadczenia z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. W dniu 20 lutego 2014 r. odwołująca się, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 oraz ustawę z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 01 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r., złożyła do pozwanego wniosek o wypłatę zawieszanej emerytury wraz z odsetkami.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że pogląd prawny, wyrażony przez Sąd Okręgowy, jest prawidłowy. W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu naruszenia art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ustawa emerytalna). Sąd Apelacyjny przypomniał, że zgodnie z art. 103a ustawy emerytalnej prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. (K 2/12) art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zw. z w art. 103 a ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły

prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, został uznany za niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z treścią art. 190 pkt 4 Konstytucji RP orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Przewidziana w art. 145a k.p.a. możliwość wznowienia postępowania w przypadku zakwestionowania przez Trybunał Konstytucyjny przepisów aktu normatywnego, na podstawie którego została wydana decyzja administracyjna, niezgodna z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, stanowi jedyny tryb weryfikacji (wzruszenia) tych decyzji, a tym samym wyklucza w świetle powyższego prawo ubiegania się o stwierdzenie ich nieważności na zasadach przepisów art. 156 i n. k.p.a. Żądanie wznowienia postępowania z tej przyczyny leży wyłącznie w gestii strony.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że utrata mocy obowiązującej art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy emerytalnej z chwilą ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw nie obligowała pozwanego do wydania z urzędu decyzji o wypłacie zawieszonych emerytur. Uzasadniając ów pogląd odwołał się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r. (III UZP 3/13), w którym stwierdzono, iż mimo wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., decyzja wstrzymująca wypłatę emerytury nie utraciła mocy obowiązującej i bez skutecznego jej wzruszenia (uchylenia), wznowienie wypłaty emerytury przez organ rentowy nie jest możliwe. Zatem zastosowanie art. 145a k.p.a. ma miejsce tylko wówczas, gdy ubezpieczony złoży do organu rentowego skargę (wniosek) o wznowienie postępowania zakończonego ostateczną decyzją organu rentowego w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Jak

wynika z akt rentowych, wnioskodawczyni wniosek taki złożyła 20 lutego 2014 r., tj. po upływie tego terminu. Tym samym brak jest podstaw do wypłaty świadczenia za okres od 22 listopada 2012 r. do 1 lutego 2014 r.

W ocenie Sądu odwoławczego podstawy wzruszenia decyzji organu rentowego nie stanowi art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż dana norma dotyczy innej sytuacji i nie stanowi wznowienia postępowania. Nie ma także podstaw do stwierdzenia, że zawieszenie wypłaty emerytury na podstawie art. 103 a ustawy emerytalnej stanowiło błąd organu rentowego w rozumieniu art. 135 ust. 3 tej ustawy. Błąd organu nie obejmuje bowiem sytuacji, w której organ rentowy (w chwili wydania decyzji) działa na podstawie przepisów ustawy, które bez wątplenia korzystają z domniemania konstytucyjności, aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może być też uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13). Dlatego pogląd Sądu Okręgowego nie pozostaje w kolizji z art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej, w sytuacji gdy ostateczna decyzja organu rentowego nie została wzruszona w trybie art. 145a k.p.a. Z tych względów zaskarżony wyrok nie naruszył także art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Brak podstaw do wypłaty emerytury czyni bezzasadnym żądanie zapłaty odsetek.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pełnomocnik wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

- art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie, mimo że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (K 2/12) stracił on moc obowiązującą z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 22 listopada 2012 r.;

- art. 135 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego błędną wykładnię, tj. niezastosowanie wskazanego przepisu, mimo iż zawieszenie wypłaty należnej emerytury nastąpiło wskutek błędu organu rentowego (na mocy przepisu uznanego za sprzeczny z Konstytucją RP);

- art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie i odmowę przyznania ubezpieczonej odsetek, w sytuacji gdy opóźnienie w wypłacie świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność.

Mając powyższe na uwadze skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i wyroku Sądu I instancji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zobowiązanie pozwanego do wypłaty emerytury za okres od 22 listopada 2012 r. do 1 lutego 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie operuje uzasadnionymi podstawami. W sprawie wadliwości rozstrzygnięcia skarżący upatruje w niewłaściwym zastosowaniu prawa materialnego. Oznacza to związanie Sądu Najwyższego ustalonymi w sprawie okolicznościami faktycznymi, które stanowią miarodajny punkt wyjścia do wykładni prawa materialnego.

Niemniej konieczny jest krótki zabieg porządkujący. Konstrukcja skargi kasacyjnej pomija aspekt dotyczący wznowienia postępowania, a wręcz stwierdza, że nie w tej płaszczyźnie wyraża się istota sporu. Dane stanowisko jest ze wszech miar zrozumiałe, skoro ubezpieczona nie składała wniosku w tym trybie o wzruszenie skutków wynikających z decyzji organu rentowego z dnia 11 października 2011 r., wstrzymującej od dnia 1 października 2011 r. wypłatę świadczenia w związku z treścią uznanego następnie za niezgodny z Konstytucją RP (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, dalej wyrok TK) art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy

emerytalnej. Dodatkowo skarżący zwraca uwagę, że pozwany dokonał wypłaty emerytury ubezpieczonej za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. (*vide* decyzja z dnia 11 czerwca 2011 r.). Podstawą wypłaty świadczenia za ten okres były przepisy ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 169).

Stanowisko skarżącego nie jest jednak konsekwentne. W podstawach skargi kasacyjnej przytoczony został art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dziś nie ulega wątpliwości, że z chwilą ogłoszenia wyroku TK powołane przepisy straciły moc. W związku z tym ubezpieczonym, którzy zostali objęte zakresowym wyrokiem TK, przysługiwało prawo do wznowienia postępowania. Tryb wznowienia był uzależniony od rodzaju rozstrzygnięcia. Jeżeli strona dążyła do wzruszenia orzeczenia sądowego, dotyczącego wstrzymania wypłaty emerytury, to podstawa jej działania była oparta na art. 401¹ k.p.c. Z kolei zakończenie postępowania na etapie organu rentowego oznaczało obowiązek (możliwość) wszczęcia procedury opisanej w art. 145a k.p.a. Sam fakt wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny nie niweluje skutków wynikających z wcześniej wydanej decyzji przez organ rentowy. Akceptacja stanowiska skarżącej oznaczałaby, że postępowanie w przedmiocie wznowienia postępowania po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny byłaby martwa, skoro jest to ustawowy obowiązek pozwanego. Z oczywistych przyczyn jednak tak nie jest. Dopiero czynność dyspozytywna strony (uczestnika postępowania) polegająca na uruchomieniu stosownej procedury prowadzi do usunięcia skutków niekonstytucyjnego rozstrzygnięcia. W przypadku decyzji organu rentowego dotyczącej wstrzymania wypłaty świadczenia te skutki były retroaktywne. Sąd Najwyższy, w obecnym składzie, w pełni podziela utrwalony w jego orzecznictwie pogląd o retroaktywnym skutku orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego derogujących konkretne przepisy jako niezgodne z Konstytucją RP, który należy rozumieć w ten sposób, że uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją przepis prawa nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do

stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 331 i z dnia 10 stycznia 2014 r., III UZP 3/13, LEX nr 1455747 oraz wyroki: z dnia 5 września 2001 r., II UKN 542/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 36; z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 419/01, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 58).

Jednocześnie ustawodawca złagodził skutki w stosunku do osób, które w terminie nie zgłosiły wniosku o wznowienie postępowania i w tym celu przyjął ustawę z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 169). Zgodnie z art. 7 ust. 1 wypłata emerytury następuje na wniosek emeryta, a organ rentowy wydaje decyzję w sprawie ustalenia i wypłaty zawieszonych emerytur w terminie 60 dni od dnia wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Przedmiotowe uregulowanie potwierdza jedynie fakt, że korekta rozstrzygnięcia niekonstytucyjnej decyzji wskutek wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny wymaga minimalnej aktywności strony postępowania, która sprowadza się do złożenia wniosku.

W końcu w orzecznictwie NSA dominuje pogląd, że przewidziana w art. 145a k.p.a. możliwość wznowienia postępowania w przypadku zakwestionowania przez Trybunał Konstytucyjny przepisów aktu normatywnego, na podstawie którego została wydana decyzja administracyjna, z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, stanowi jedyny tryb weryfikacji (wzruszenia) tych decyzji, a tym samym wyklucza w świetle powyższego prawo ubiegania się o stwierdzenie ich nieważności na zasadach przepisów art. 156 i nast. k.p.a. (por. wyrok NSA z dnia 30 maja 2001 r., II SA 1035/00, LEX nr 57179). Stąd brak obowiązku pozwanego do działania z urzędu po wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest widoczny *prima facie*, co też wyklucza podzielenie stanowiska odnośnie pierwszej z sformułowanych podstaw kasacyjnych.

W ten sposób krystalizuje się oś sporu, która skłania do oceny kolejnego postulatu skarżącej. Opiera się ona na założeniu, że wydanie decyzji wstrzymującej wypłatę emerytury w związku z kontynuowaniem zatrudnienia, a następnie stwierdzenie niekonstytucyjności takiego rozstrzygnięcia (wyrok TK) ujawnia błąd organu rentowego, o jakim mowa w art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej. Zgodnie z

powołanym przepisem, jeżeli wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznowia się poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, jednak za okres nie dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu.

Skarżąca wybiórczo odwołuje się do treści art. 124 ustawy emerytalnej. W myśl tego przepisu w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej. Problematyce postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego reguluje Dział IX ustawy emerytalnej (postępowanie w sprawach świadczeń i wypłata świadczeń). Zgodnie z art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zatem działanie organu rentowego z urzędu powinno być w sposób szczegółowy uregulowane w danym akcie (jak np. sytuacja z art. 116 ust. 1a). Ten kierunek wykładni aprobuje judykatura. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1998 r., II UKN 25/98 (OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 256) stwierdzono, że zasadą w postępowaniu w sprawach emerytalno-rentowych jest wszczynanie go na podstawie zgłoszonego wniosku. W związku z tym jednak sąd uznał również, że nie można czynić zarzutu organowi rentowemu, iż nie działa z urzędu, jeżeli ustawa nie przewiduje wyłącznie takiego trybu działania organu rentowego w danej sprawie. Przywołane rozstrzygnięcie jest o tyle istotne, że zostało wydane na tle sprawy o wznowienie wypłaty świadczenia emerytalnego, zawieszonego z powodu wyjazdu emeryta za granicę (art. 84 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin), w związku z obwieszczeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 1994 r. o utracie mocy obowiązującej tego przepisu (Dz.U. Nr 74, poz. 339). Zatem zasada działania pozwanego na wniosek nie może budzić wątpliwości. W ostatnim czasie problematykę scaleniową postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych z procedurą administracyjną przybliżył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2016 r., I UK 369/15, LEX nr 2178665.

W takim układzie zależności nie można doszukać się w działaniu organu

rentowego jakiegokolwiek błędu. Nie chodzi tu oczywiście o potoczne rozumienie tego zwrotu, lecz o jego jurydyczne znaczenie na gruncie art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej. Wskazana norma prawna, w podstawach skargi kasacyjnej, obliguje do przedstawienia rysu interpretacyjnego tego pojęcia. Błąd organu rentowego jest szeroko kontestowany w literaturze przedmiotu (np. R. Babińska: Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych, Wolters Kluwer 2007). Również judykatura dostarcza obszernych argumentów, by dekodować prawidłowo sytuacje, w których mamy do czynienia z błędem organu rentowego. Błąd organu rentowego rozumiany jest szeroko, zgodnie z tzw. obiektywną błędnością decyzji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPIUS 1995 nr 19, poz. 242) i obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia lub ustalenia go w określonej wysokości, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny uznaje się wszelkie zaniedbania organu rentowego, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Przyjmuje się, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. uzasadnienie uchwał z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 395 i z dnia 15 lutego 2006 r., II UZP 16/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 244; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNP 2003 nr 214, poz. 599; z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; z dnia 5 listopada 2012 r., II UK 83/12, LEX nr 1619684; z dnia 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258).

Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma interpretacja pojęcia „błędu” organu rentowego użytego w wyżej powołanym przepisie. Ze stanowiska skarżącej wynika, że organ rentowy był bezczynny od dnia 22 listopada 2012 r. do dnia 1 lutego 2014 r. W tej sytuacji konieczne więc było rozstrzygnięcie, czy „bezczynność organu rentowego” wchodzi w zakres ustawowego pojęcia „błędu” z art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej. Zakres przedmiotowy art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej nie obejmuje wszelkich nieprawidłowości.

Błąd organu rentowego może być następstwem jego działania, a nie zaniechania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2012 r., I UK 18/12, LEX nr 1250559). Organ rentowy nie ma obowiązku informować świadczeniobiorców o treści orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego publikowanych w Dzienniku Ustaw, ani z urzędu podejmować wypłaty świadczeń po zmianie stanu prawnego. Błąd organu rentowego nie konkuruje z trybem wznowienia postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego i uznaniu niekonstytucyjności określonego przepisu prawa. Akceptacja stanowiska skarżącej oznaczałaby hybrydalną konstrukcję uprawnień strony. W pierwszej kolejności aktywuje się mechanizm opisany w art. 145a k.p.a., uchybienie zaś wskazanemu tam terminowi (co ma miejsce w sprawie) otwiera drogę do wznowienia wypłaty świadczenia za pomocą błędu organu rentowego. Tak sformułowany pogląd nie jest trafny i nie może zdyskredytować sposobu wykładni prawa materialnego, dokonanej przez Sąd Apelacyjny w [...].

Akceptacja kierunku rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy zamyka kwestię związaną z zarzutem naruszenia art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Skoro ubezpieczonej nie przysługuje dalszy zwrot emerytury, to zagadnienie uzyskania prawa do odsetek traci na znaczeniu.

Mając powyższe na uwadze skarga kasacyjna podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.